

Śladami Zamieszkańców

Odrzykoń - Bratkówka - Wólka - Rzepnik - Węglówka - Odrzykoń

Pogórzańska trasa rowerowa prowadzi częściowo przez tereny zamieszkiwane dawniej przez tzw. Zamieszkańców. Byli to Rusini wyznania grekokatolickiego, tworzący odosobnioną grupę etniczną. Bliskość polskich wiosek i odcięcie Zamieszkańców od Łemków spowodowały, że ludność ta znalazła się pod dużym wpływem kultury polskiej. Po zakończeniu II wojny światowej mieszkańcy Rzepnika, Węglówki, Czarnorzek, Oparówki, Pietruszej Woli, Krasnej i Bonarówki zostali wysiedleni, a ich kultura uległa zniszczeniu. Pozostały tylko murowane cerkwie, funkcjonujące obecnie jako kościoły rzymskokatolickie oraz liczne, zabytkowe kapliczki. Obok walorów historyczno - krajobrazowych trasy biegnącej przez Czarnorzecko-Strzyżowski Park Krajobrazowy, atrakcją stanowi bogactwo flory i fauny. Rowerzyści poszukujący sportowych wrażeń mogą skorzystać z możliwości jazdy po różnego rodzaju drogach, a także sprawdzić swoje umiejętności w czasie szybkich i długich zjazdów. Najtrudniejsze są fragmenty podjazdowe Bratkówka - Wólka i Węglówka - trawers Polany.

- Trasa ma 19,9 km długości, w tym 370 m różnicy wzniesień na podjazdach.
- Po opadach deszczu jest trudna do przejazdu.
- Czas przejazdu, średnim tempem, bez odpoczynków wynosi ok. 1,5 godz.
- Konieczny jest sześciokilometrowy dojazd z Krosna przez Sporne do Odrzykonia, do punktu rozpoczęcia trasy.
- Pamiętajmy, aby przed wyjazdem sprawdzić stan techniczny pojazdu (szczególnie hamulców) i założyć kask na głowę.

0,0 km

Przejazd rozpoczynamy w miejscowości Odrzykoń.

Centrum wsi usytuowane jest na wysokości 268 m n.p.m. Znajduje się ona na granicy Dołów Jasielsko-Sanockich i Pogórza Dynowskiego, z dominującymi masywami Królewskiej i Suchej Góry. Odwiedzając Odrzykoń, warto zwrócić uwagę na kościół parafialny pw. św. Katarzyny, pochodzący z II połowy XIX wieku. Miłośników historii zainteresuje pomnik poświęcony mieszkańcom Odrzykonia, poległym podczas I wojny światowej i wojny polsko - bolszewickiej. Godna uwagi jest też tablica, upamiętniająca postać ks. płk. Józefa Panasia, urodzonego w Odrzykoniu kapelana II Brygady Legionów Polskich, znajdująca się na miejscowym cmentarzu. Historia wsi zawsze ściśle łączyła się z losami zamku "Kamieniec".

Z centrum Odrzykonia jedziemy drogą asfaltową, prowadzącą przez Srokocim do Bratkówki. Trasa jest płaska, rozciągają się z niej ciekawe widoki na pola uprawne i łąki w dolinie Wisłoka oraz na ruiny "Kamieńca". Jadąc tym odcinkiem, obserwujemy wyrastające stromo w kierunku północnym wzniesienia Pogórza Dynowskiego. Mijamy Srokocim i wyjeżdżamy na teren Bratkówki. Z Odrzykonia 3,0 km.

3,0 km

Najciekawszym zabytkiem w Bratkówce jest neogotycki, murowany dwór, wzniesiony w połowie XIX w. przez Starowieyskich. Obecnie mieści się w nim szkoła. Dwór otoczony jest uroczym, starym parkiem.

W centrum Bratkówki, na skrzyżowaniu dróg, ok. 30 m od białej, zwieńczonej krzyżem kapliczki z figurą Chrystusa Frasobliwego, skręcamy w prawo. Rozpoczynamy trudny podjazd do Wólki Bratkowskiej przez przysiółek Góry. Jedziemy wąską, asfaltową drogą i po minięciu dwóch

kompleksów leśnych docieramy do odsłoniętego grzbietu, położonego na wysokości 388 m n.p.m. Znajduje się tu murowana kapliczka, ufundowana przez Tomasza Koguta, "Na pamiątkę i chwałę Panu Bogu". Przy kapliczce znajduje się dogodne miejsce do odpoczynku. Roztacza się stąd malowniczy widok na dalszą część trasy i na zabudowania pobliskiej Wólki. Z tego miejsca doskonale widoczny jest pas wzgórz, ciągnący się na północny-zachód w stronę Wiśniowej i kończący się na Czarnówce (492 m n.p.m.).

Odległość od skrzyżowania dróg w Bratkówce wynosi 2,1 km, przy różnicy wzniesień na podjazdach 127 m.

5,1 km

Kończymy jazdę drogą asfaltową. Po krótkim zjeździe utwardzaną drogą, wjeżdżamy do Wólki. Droga ta jest wyboista, dlatego należy zachować ostrożność przy zjeździe. W Wólce znajduje się kilka starych, drewnianych domostw, spośród których szczególną uwagę zwraca położona na końcu przysiółka, kryta strzechą chałupa.

Znajdujemy się na terenie Czamorzecko-Strzyżowskiego Parku Krajobrazowego. Wśród drzewostanów parku najcenniejsze i najlepiej zachowane są starodrzewy jodłowo-bukowe. Występują one na Suchej i Królewskiej Górze oraz na pobliskim Czarnym Dziale. W lasach jodłowa-bukowych i na okolicznych łąkach znajdujemy rośliny charakterystyczne dla Karpat Zachodnich i Wschodnich. Wśród ponad 700 taksonów flory naczyniowej występuje 46 gatunków górskich, z tak interesującymi roślinami jak, śnieżyczka przebiśnieg, tojad dzióbaty czy miesięcznica trwała. Godne uwagi są rośliny wschodniokarpackie, np. sałatnica leśna, kostrzewa górska i zachodniokarpackie, np. przytulia okrągłolistna, kosmatka żółtawa i pięciornik omszony. Unikalny charakter flory potwierdza występowanie ponad 40 roślin chronionych np. skrzyp olbrzymi, paproć zwyczajna i widłak goździsty.

Po minięciu Wólki, podjeżdżamy stromą drogą przez niewielki zagajnik. Wyjeżdżamy na bezleśny grzbiet o wysokości 403 m n.p.m. Przebiega tędy niebieski szlak turystyczny, prowadzący z zamku "Kamieniec" przez Wiśniową do Dębicy. Drogą gruntową, na której możemy rozwinąć większą prędkość, jedziemy za znakami szlaku do skrzyżowania Rzepnik - Łupienki. Na skrzyżowaniu dróg skręcamy w lewo do Łupienki i po 0,5 km jazdy skręcamy w prawo, w kierunku wyraźnej drogi grzbietowej. Prowadzi ona do Łączek Jagiellońskich. Z trasy rozciągają się widoki na okoliczne łąki i lasy.

Od kapliczki nad Wólką odległość wynosi 1,8 km przy różnicy wzniesień 33 m na podjazdach.

6,9 km

Jedziemy gruntową drogą, niezalesionym grzbietem wśród pól i łąk, które wchodziły w skład wioski Rzepnik, zamieszkałej przez Zamieszkańców. Odcinek ten jest szczególnie trudny do przejazdu po opadach deszczu, gdy droga jest miękka. W takiej sytuacji należy próbować go pokonać przez sąsiadujące z drogą łąki.

Przed zwartą ścianą lasu skręcamy na północ i po zjeździe o 55 metrowej różnicy poziomów, jadąc starą, polną drogą, docieramy do Rzepnika, w pobliże dawnej cerkwi, obecnie kościoła rzymskokatolickiego. Widoczna z daleka, zielona kopuła cerkwi znakomicie ułatwia orientację.

Dawni grekokatolicki mieszkańcy Rzepnika wzniesli pierwotną, drewnianą cerkiew w 1701 r. Obecna murowana świątynia, pw. św. Paraskewii, z zachowanym ikonostasem i pięknymi malowidłami ściennymi, pochodzi z 1912 r. W 1934 r. mieszkało tutaj 336 osób, w tym 314 grekokatolików. Wielu włościan wyemigrowało w celach zarobkowych do Stanów Zjednoczonych. Po powrocie budowali nowe domy i kupowali ziemię.

W 1945r. ludność wyznania grekokatolickiego wysiedlono w całości do Związku Sowieckiego, w okolice Sambora i Lwowa. Obecni mieszkańcy pochodzą z Małopolski.

W Rzepniku godny uwagi jest cmentarz, gdzie pochowany jest m.in. znany lekarz, Modest Humiecki, który w latach 1883-1887 pełnił funkcję burmistrza Krosna.

Z krzyżówki w Łupience do cerkwi 3 km.

9,9 km

Ponownie za znakami niebieskiego szlaku wyjeżdżamy trudnym i stromym podjazdem do przysiółka Rzepnik Góra (395 m n.p.m.). Z tego miejsca roztacza się ładny widok na najwyższe wzniesienie Pogórza Dynowskiego - Suchą Górę. Ponadto na terenie Rzepnika Góra znajduje się kilka ciekawych, niszczących, drewnianych chat. Za kilka lat znikną z krajobrazu Pogórza. Uwagę zwracają także odnowione, drewniane domy, które są wykorzystywane jako domki letniskowe.

Opuszczamy asfaltową drogę, niebieski szlak turystyczny i obok starych, drewnianych zabudowań zjeżdżamy do doliny potoku Kopytko. Czeka nas bardzo atrakcyjny zjazd (100 m różnicy poziomów) do kopalni ropy naftowej w Węglówce. Na tym odcinku możemy rozwinąć dużą prędkość. Po wyjeździe z lasu jedziemy drogą gruntową, przejeżdżamy potok i docieramy do drogi prowadzącej w kierunku zabudowań kopalni.

Z trasy dobrze widać zabudowania Węglówki, nad którymi dominuje murowana cerkiew pw. Narodzenia N.P.M., wzniesiona w 1898r., obecnie kościół rzymskokatolicki. Obok cerkwi rośnie kilkusetletni dąb "Pogonin", pomnik przyrody o obwodzie 8,5 m, uchodzący za najstarsze drzewo tej części Pogórza Dynowskiego.

Z centrum Rzepnika odległość wynosi 3,8 km, a różnica wzniesień na podjazdach 85 m.

13,7 km

Po pokonaniu potoku skręcamy w prawo, w kierunku południowym. Jadąc kiepską drogą docieramy do zabudowań kopalni ropy naftowej, gdzie nadal prowadzone są prace wydobywcze.

Ropę naftową rozpoczęto tu wydobywać po 1888 roku. Mieszkała i pracowała tutaj grupa angielskich naftowców, wśród których najbardziej znanym był admirał Nelson Keith. Zmarł i został pochowany w Węglówce, obok cerkwi. Nagrobek zachował się do dzisiaj.

Opuszczamy główną drogę, biegnącą przez kopalnię i przez jedyny tutaj mostek z przepustem betonowym, następnie skręcamy w prawo, na południe. Jedziemy kiepską drogą, mijając z dala szyby kopalni ropy naftowej, ostrym podjazdem docieramy do grzbietu, przez który przebiega niebieski szlak turystyczny. Towarzyszy nam linia wysokiego napięcia, prowadząca przez Węglówkę i Odrzykoń do Krosna.

Ścieżką za znakami niebieskimi trawersujemy zbocze góry Polana (463 m n.p.m.).

Wnikliwy obserwator, wśród wielopiętrowego układu jodłowo-bukowego lasu, odszuka pojedyncze egzemplarze sosny wejmutki, żywiec gruczołowaty, narecznicę samczą czy malinę.

Na skrzyżowaniu ścieżek leśnych kierujemy się w prawo. Szlak niebieski skręca w lewo na Królewską Górę (554 m n.p.m.). Jest to drugi pod względem wysokości szczyt Pogórza Dynowskiego.

W masywie tej góry, od strony Węglówki, znajdują się ciekawe jaskinie pochodzenia tektonicznego (Wesoła - 75 m długości, Jasna - 50 m, Nelsona - 25 m). Planowane jest objęcie ich ochroną, jako pomników przyrody.

Po opadach deszczu odcinek drogi leśnej, trawersujący szczyt Polana, może być uciążliwy i trudny do przejazdu. Wyjeżdżamy na łąki i pola przysiółka Piekło, należącego do Odrzykonian i zachowując ostrożność rozpoczynamy ostry zjazd do centrum wsi. Dojeżdżamy do kapliczki z 1833 roku. Z tego miejsca roztacza się panorama na Doły Jasielsko-Sanockie i pobliską Królewską Górę. Wkrótce docieramy do asfaltowej drogi i osiągamy zabudowania Odrzykonian.

Z najniższego punktu kopalni w Węglówce do Odrzykonian 6,2 km i 125 m różnicy poziomów na podjazdach.

19,9 km

Wycieczkę kończymy w centrum Odrzykonian, zamykając około dwudziestokilometrową pętlę trasy po Pogórzu Dynowskim.